

Co dwa dni pożera kolejną gwiazdę

3 czerwca 2019

Supermasywne czarne dziury znajdujące się w centrach galaktyk bywają niewyobrażalnie wielkie, a ich masa jest miliardy razy większa od Słońca. Czarne dziury rosną z różną prędkością, ale naukowcy z Australii odkryli „najgłodniejsze” znane nam monstrum tego typu, które przybiera na masie z rekordową prędkością.

Niezwykły obiekt o nazwie QSO SMSS J215728.21-360215.1 został namierzony przez astronomów z Australijskiego Uniwersytetu Narodowego (ANU), którzy skorzystali z pomocy trzech instrumentów: satelity Gaia, Obserwatorium Siding Spring w Nowej Południowej Walii i satelity WISE (Wide-field Infrared Survey Explorer).

Dowiedzieliśmy się, że omawiana czarna dziura jest około 20 miliardów razy większa od Słońca i powiększa się o 1% co milion lat. Astronomowie twierdzą, że ten czarny potwór pożera wszelką masę równoznaczną naszemu Słońcu co każde dwa dni. QSO SMSS J215728.21-360215.1 została uznana za najszybciej rosnącą czarną dziurę jaką kiedykolwiek widzieliśmy.

„Wygłodzona” czarna dziura bije również rekord pod względem jasności – ponieważ cały czas pożera ogromne ilości materii, świeci tysiące razy bardziej niż cała galaktyka. Czarna dziura emituje również tyle światła ultrafioletowego i promieniowania rentgenowskiego, że gdyby znalazła się w centrum Drogi Mlecznej, to cała nasza galaktyka byłaby sterylna, a życie na Ziemi nie mogłoby powstać. Z naszej perspektywy, superjasna czarna dziura świeciłaby na nocnym niebie 10 razy mocniej niż Księżyc w pełni i przyćmiłaby wszystkie inne gwiazdy.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl